



Schola parafialna w Brzezinach

Razem śpiewać Panu

Schola parafialna im. św. Stanisława Kostki istnieje już 7 lat. „20 osób połączyło wspólne zamiłowanie do śpiewania” – mówi opiekun grupy Damian Zegadło. – W każdą niedzielę od 9.30 zaczynamy śpiew w kościele. Dbamy o oprawę muzyczną Eucharystii dla dzieci i młodzieży, a po Mszy św. mamy czas na spotkanie w organistówce, którą w większości wyremontowaliśmy własnymi siłami” – dodaje. Młodzież ze scholi prowadzi Drogę Krzyżową, a także nabożeństwa majowe i październikowe (w piątki). „Dzięki ciągłej pomocy, opiece i zrozumieniu ks. proboszcza Jana Pragnącego i ks. wikariusza Rafała Nowińskiego możemy realizować nasze pomysły i plany” – mówi. „Co roku przygotowujemy ciemnicę i grób Pana Jezusa, a także szopkę bożonarodzeniową według własnych projektów” W tych przedsięwzięciach pomaga im plastyk Agata Kurdek, wraz z nią przygotowują wystrój kościoła z różnych okazji. Członkowie zespołu wpadli kilka lat temu na pomysł, by przygotować parafialne modlitewniki: maryjny i na Wielki Post.

Młodzi artyści nie tylko śpiewają. Lubią spędzać czas razem. Przez ostatnie siedem lat zorganizowali wiele wyjazdów o charakterze pielgrzymkowym i turystycznym. Byli m. in. na Jasnej Górze, w Kałkowie, brali udział we Mszy św. na Błoniach Krakowskich z udziałem Ojca Świętego Jana Pawła II, byli także w sanktuarium w Łagiewnikach. Uczestniczą w zjazdach scholi parafialnych, w koncertach i wycieczkach rowerowych. Przygotowują spotkania o charakterze modlitewnym: adoracje, czuwania wielkopostne. Są i spotkania typowo towarzyskie: w ostatki, andrzejki, wieczorne ogniska. Podczas spotkań rozmawiają na różne tematy. Mówią o problemach młodych ludzi, o przemocy, aborcji, stresie...

Starsi członkowie scholi pomagają w Diecezjalnym Centrum Wolontariatu. Pracują tam jako wychowawcy na koloniach charytatywnych.

„Mamy do dyspozycji całą organistówkę. Mimo iż nie ma tam luksusów, jest schludnie, miło i przyjemnie – mamy kaplicę, salę do spotkań i do zabaw. Osiągnęliśmy to dzięki własnej pracy, dzięki czemu bardziej to doceniamy” – mówi Damian.

Dwudziestoosobowa grupa młodych ludzi z parafii Brzeziny łączy przyjemne z pożytecznym i stara się dobrze spędzać czas. W tak licznej grupie można się wiele nauczyć, dowiedzieć o sobie i innych. „Teraz oprócz wspólnych celów łączy nas również przyjaźń. Cieszymy się, że robimy coś dobrego dla naszej parafii” – podkreśla Damian Zegadło.